

## Opera Śląska

# Artyści w Estonii

**Opera Śląska** w Bytomiu zakończy sezon teatralny 26 czerwca pokazem „Traviaty” w Chorzowskim Centrum Kultury. Nie oznacza to jednak przerwy w aktywności instytucji – artyści wyjeżdżają bowiem w lipcu do Estonii.

– To nie jest tylko wyjazd za granicę, ale cała współpraca z Estonią i jednocześnie misja pojednania różnych narodów przez kulturę – zapowiada Łukasz Goik, dyrektor **Opery Śląskiej**.

### Cztery razy Znaniecki

Od 20 do 24 lipca w ramach Saaremaa Opera Festivalu zostaną zaprezentowane w Estonii cztery bytomskie produkcje operowe.

– Bardzo się cieszę, że **Opera Śląska** będzie gościem tegorocznego festiwalu. Będzie to okazja, aby przedstawić estońskiej publiczności polską kulturę, artystów i wspaniałe spektakle wyreżyserowane przez Michała Znanieckiego. Nasza publiczność to ludzie z krajów nadbałtyckich, Skandynawii, a także ze Stanów Zjednoczonych – mówi Kertu Orro, dyrektorka estońskiego festiwalu.

Podczas festiwalu zostaną pokazane spektakle w reżyserii Michała Znanieckiego, które zrealizował z zespołami bytomskiej opery w ciągu ostatnich lat. Będą to: „Romeo i Julia”, „Flis” (dla dzieci), „Czekając na Chopina”, „Traviata” i „Sekret requiem”. Ten ostatni grany jest w komplecie z „Requiem d-moll” w choreografii Jacka Tyskiego.

Co więcej, 15. edycja festiwalu zbiega się w czasie z 30-leciem pracy artystycznej Michała Znanieckiego.

W 2016 r. w Estonii był już pokazywany „Otello”, przedstawienie z Opery Wrocławskiej, więc debiut w tym kraju reżyser ma za sobą.



• Scena z „Sekretu requiem”

FOT. KRZYSZTOF BIELIŃSKI

### Na dziedzińcu zamku

Wydarzenie odbywa się od 1999 r. na dziedzińcu średniowiecznego zamku biskupiego w mieście Kuressaare.

W tym roku powstała specjalna przestrzeń festiwalowa, zaaranżowana tak, aby spektakle zaprojektowane na scenę **Opery Śląskiej** mogły zostać odegrane i tam.

– Wyzwaniem adaptacyjnym jest spektakl „Czekając na Chopina”, który jest grany w „przestrzeni nocnej”, czyli miejscu, gdzie jeszcze po spektaklach odbywają się koncerty – tłumaczy reżyser. Chociaż to festiwal, to uczestnicy będą oglądać tylko propozycje z Bytomia. – Jak widać, my nie jedziemy na festiwal... my nim jesteśmy! – żartuje Michał Znaniecki.

Głównym elementem współpracy między oboma krajami jest zaangażowanie do bytomskich przedstawień estońskiej solistki Juuli Lill. Artystka weźmie udział w dwóch pokazach: „Czekając na Chopina” oraz „Flis”.

– Ten wyjazd to duże wyzwanie dla zespołu artystycznego i technicznego. Opera znana jest z tego, że podróżuje, ale na takim festiwalu jeszcze nie była! – stwierdza dyrektor opery. ●

**Maria Sławińska**